

GAZETKA SZKOLNA



Mala Czarno - Biala

Listopad 2019 NR 3/114



**„Drzewa na wieczną jesień schodzą w szare parki
przez pastelowe chwile przegniętej pogody;
w zamglonych nocach dni kucające o zmroku;
czai się pustą twarzą niebo bez obłoków.”**

K.K. Baczyński

KALENDARIUM

1 listopada - Święto Wszystkich Świętych - tego dnia nie spędziliśmy w murach szkoły, spędziliśmy go w gronie najbliższych, zapalając znicze na grobach pamiętaliśmy o tych, którzy odeszli.

4 listopada - wyszła kolejna, październikowa „Mała Czarno - Biała”.

6 listopada - w naszej szkole odbyły się warsztaty pokazowe z fizyki dla uczniów klasy 6a ze Szkoły Podstawowej Nr 1.

8 listopada - uroczysty apel z okazji 101. rocznicy odzyskania niepodległości. Apel przygotowała klasa 1 d.

9 listopada - odbył się Bieg Niepodległościowy „Piątka dla Niepodległej”, w którym biegła ekipa z naszej szkoły, z dyrektorem na czele.

11 listopada - 101. rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości!

12 listopada - nasi pływacy i pływaczki wykazali się swoimi umiejętnościami na zawodach i reprezentowanie naszego miasta w Kołobrzegu, na etapie wojewódzkim. Serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w Kołobrzegu!

13 listopada - nasi matematycy pojechali na olimpiadę matematyczną w Anklam.

14 - 15 listopada - uczniowie naszej szkoły dotarli do Ystad i mieli przyjemność brać udział w kolejnym spotkaniu „Czterech Zakątków Południowego Bałtyku”.

13 - 16 listopada - Błażej Apanasik i Jakub Wolniak pojechali z panią Agnieszką Żychską na StetiMUN, czyli na Symulowane Obrady ONZ.

18 listopada - odbył się turniej towarzyski w SP 6 z koszykówki. Nasze koszykarki rozegrały 4 mecze i wszystkie wygrały! Serdecznie gratulujemy i życzymy więcej sukcesów!

20 listopada - klasa 2d wzięła udział w Projekcie Kuratora Oświaty - „Młodzieży Czytanie”. Nasza szkoła prezentowała tam fragmenty „Katarynki” Bolesława Prusa.

21 listopada - klasa 3a z okazji Dnia Życzliwości chodziła po klasach i przypominała wszystkim uczniom o byciu życzliwym.

28 listopada - pływacy i pływaczki z naszej szkoły reprezentowali Świnoujście na zawodach pływackich w Kołobrzegu.

Redaktorzy tego numeru: Julia Kula, Magda Kimel, Julia Piwowarska, Agata Kolańska, Ola Lech, Roksana Jon, Julia Koziół, Natalia Molga, Klik

Zdjęcia i grafika:

fot. p. Joanna Szafrńska, Magda Kimel, Paweł Sujka, ze zbiorów prywatnych Agnieszki Pańko, www.filmweb.pl, Julia Kula, www.loesje.pl

Opiekunowie numeru:

p. Joanna Szafrńska, p. Edyta Rozenfeld

SPIS TREŚCI:

Peeska, czyli od Redakcji – s. 3
Poznajcie członków RSU – s. 4
Patriotyzm - s. 5
Cztery Zakątki... - s.7
30 lat wolności – s. 8
Madzia w podróży – s. 9
Moja pasja taniec – s. 11
Warto obejrzeć...- s. 13
Warto przeczytać - 15
Kącik Kulinarny – s. 16
Migawkowo z życia szkoły – s. 17

**IM DŁUŻEJ CZEKASZ
NA PRZYSZŁOŚĆ**

**TYM BĘDZIE ONA
KRÓTSZA**

Loesje

www.loesje.pl
loesje@loesje.pl

FOTODOKUMENTACJA.PL

PEESKA, CZYLI OD REDAKCJI

P.S.1. Listopadowe wieczory coraz dłuższe. Jest więc okazja, aby poczytać – szczególnie polecamy kolejny numer MCB oraz nowości, które zawitały na bibliotecznych regałach. Już niedługo lista ciekawych, książkowych propozycji!

P.S.2. A wisienką na torcie niech będą marzenia! Pasje, talenty, które posiadacie i pielęgnujecie. Polecamy wywiad z Agnieszką Pańko, której pasją jest taniec. Dołączamy do tego piękny film „Billy Elliot” o spełnianiu marzeń. A może podróż do Jordanii? Niech więc listopad obfituje w talenty, a marzenia niech się Wam spełniają.

Klik

Chcesz zadać nam pytanie, skomentować jakiś artykuł, wypowiedzieć się?

Napisz do nas

Nasz e-mail : gazetka2017@wp.pl

POZNAJCIE CZŁONKÓW RADY SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO



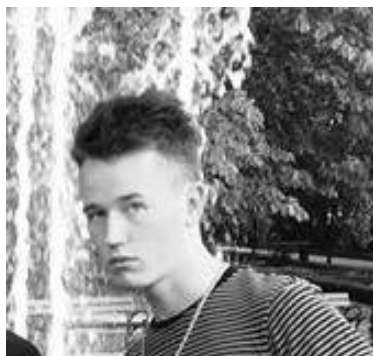
Hubert Jakubowski - w tym roku stał się przewodniczącym RSU. Jest osobą dość pracowitą i kreatywną, jak sam uważa. Jego niewątpliwą zaletą jest umiejętność kierowania grupą. Piłka siatkowa, sporty siłowe oraz motoryzacja są zainteresowaniami Huberta.



Marcelina Ciesielska - jest vice-przewodniczącą RSU. Lubi robić zdjęcia i spędzać czas z ludźmi, często się uśmiecha i chętnie wysłucha waszych próśb.



Krzysztof Augustyniak - pełni funkcję skarbnika w RSU. Uprawia windsurfing, piłkę nożną, koszykówkę, lubi zajmować się zwierzętami.



Tymoteusz Stryczyński - jest protokolantem, chętnie pełniłby funkcję prezesa, gdyby tylko taka istniała. Praca w RSU daje mu poczucie spełnienia. Tymek chętnie pomaga ludziom, jest dumny ze swojego niewielkiego wzrostu. Na koniec przekazuje wszystkim życzenia sukcesu w bieżącym roku szkolnym.



Dawid Prokop - lubi grać na komputerze i biegać krótkie dystanse. Dawid podkreśla, że w RSU wszyscy są równi i wykonują równie ciężką pracę.



Kacper Sęczek - uczy się w klasie I a, lecz interesuje się również historią. Ma nadzieje, że uda mu się spełnić dane obietnice m.in. wprowadzić e-legitymacje. Jest osobą komunikatywną, potrafi się z każdym dogadać.



Ignacy Karpowicz - chętnie uprawia sport, gra w piłkę nożną oraz biega. Do jego artystycznych zainteresowań należy gra na instrumencie, malowanie i rysowanie. Uwielbia podejmować inicjatywy, chciałby dać coś od siebie naszej szkole. Obiecuje reprezentować uczniów najlepiej jak potrafi, wysłuchiwać ich próśb, gdyż uważa to za podstawowe zadanie RSU.



Oliwa Biegun - w wolnym czasie uprawia gimnastykę artystyczną. Lubi pomagać nieśmiałym uczniom reprezentując ich w sprawach szkolnych.

PATRIOTYZM

Patriotyzm to postawa społeczno-polityczna, oparta na miłości do swojego kraju i tradycji przy jednoczesnym poszanowaniu innych tradycji narodowych i kultur. Kiedyś patriotą była osoba, która była w stanie oddać życie za ojczyznę i walczyła o polskość. Teraz bycie patriotą jest prostsze. W dzisiejszych czasach patriotyzm przejawiany jest przez udział w świętach państwowych, znajomość hymnu, szacunek do flagi i godła oraz do języka polskiego, naukę o historii ojczyzny. Patriotą jest osoba biorąca udział w wyborach.

Niedawno odbyło jedno z najważniejszych dla nas, Polaków, święto narodowe - Narodowe Święto Niepodległości. Świętowaliśmy już 101. rocznicę. Polska 101 lat temu odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Media relacjonujące to wydarzenie podawały, że ok. 40 tys. Polaków brało udział w warszawskich uroczystościach, lecz z innego źródła wiem, że w uroczystościach brało udział co najmniej 140 tys. Polaków, i że tak zapełnionej Warszawy jeszcze nigdy nie było. Mimo wielu zaczepk ze strony różnych przeciwników polskości, Polacy świętowali to ważne święto. Młodzież puszczała petardy, aby ukazać swe szczęście. Dzień Niepodległości świętowali wszyscy Polacy - od najmłodszych do najstarszych.

W stolicy Dzień Niepodległości Polacy świętowali 11 listopada, lecz u nas - w Świnoujściu - wszystkie uroczystości odbyły się 10 listopada, w niedzielę. Tego dnia odbył się piknik wojskowy, w którego programie była prezentacja sprzętu wojskowego, występy orkiestry wojskowej i wiele innych atrakcji. Odbyła się także parada przez miasto, wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni oraz uroczysta Msza Święta. Mimo że nie były to tak huczne uroczystości jak w Warszawie, to i tak całe miasto zebrało się na świętowaniu tego ważnego święta.

R.J.



CZTERY ZAKĄTKI W YSTAD

W dniach 14-15 listopada 2019 r. uczniowie naszej szkoły w składzie: Aleksandra Lubiecka, Natalia Molga, Oktawia Zakrzewska, Zofia Jędrzejczak, Janek Korczyński, Hubert Jakubowski Dawid Prokop, Michał Ożóg - pod opieką nauczyciela p. Beaty Szumickiej, koordynatora projektu p. Ewy Rucińskiej, w towarzystwie Zastępcy Prezydenta Pawła Sujki oraz radnego Andrzeja Staszyńskiego - brali udział w kolejnym spotkaniu w ramach programu międzynarodowej współpracy o nazwie „Cztery Zakątki Południowego Bałtyku” (Świnoujście, Bornholm, Skania, Rugia).

Spotkanie odbyło się tym razem w Ystad, Szwedzi powitali nas z wielką gościnnością. Spotkanie związane było z zagadnieniami: integracja, migracja, prawa dotyczące adopcji dziecka, urlop rodzicielski, ślub, rozwód, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Każdy kraj miał za zadanie przygotować dwie prezentacje na powyższe tematy, według wcześniej podanych pytań, i przedstawić je na spotkaniu. Na miejscu pracowaliśmy w grupach międzynarodowych, co było świetnym doświadczeniem, pomogło nam otworzyć oczy i zrozumieć zwyczaje innych krajów, zaś wspólne gry integracyjne, posiłki oraz czas wolny stanowiły doskonałą okazję, by poznać się lepiej.

Natalia Molga



30 LAT WOLNOŚCI

1989 to pamiętny rok, w którym po 74 latach autorytarnych rządów komunistycznych, które zaprzęcały codziennej wolności i uniemożliwiały jakichkolwiek sprzeciwów, Związek Radziecki rozpadł się. Państwa Europy, które znajdowały się pod wpływami Związku Radzieckiego zyskały wolność prasy, wolność do wybieraniu własnych liderów, podróży, wyznania wiary i poglądów lub nawet do tworzenia muzyki. Wywalczyli to ludzie, których rozczarowanie własnym państwem sprawiło, że znaleźli w sobie odwagę do buntu, który rozpoczął ciąg wydarzeń, zmieniających świat na zawsze.



strajk w Gdańsku 1988

Jednym z najbardziej przełomowych wydarzeń z roku 1989 był upadek muru berlińskiego – symbolu tzw. żelaznej kurtyny oraz nacisku radzieckiego. Mieszkańcy Niemiec mogli w końcu swobodnie poruszać się po kraju czy powrócić do swoich rodzin. Rocnicę tego przełomowego wydarzenia w historii Niemiec obchodziliśmy właśnie w listopadzie, dokładnie dziewiątego dnia tego miesiąca. Jak co roku, mieszkańcy Berlina hucznie obchodzili ten dzień. W stolicy odbyło się wiele festiwali i uroczystości upamiętniających poległych, którzy próbowali przedostać się na drugą stronę muru.

Od rewolucji w 1989 roku, kiedy to wygraliśmy walkę o demokrację i odzyskaliśmy wolność do głosowania, protestów, i modlitwy, minęło 30 lat. Jednak demokracja ponownie stanowi cel ataków rządów autorytarnych na całym świecie, które próbują odebrać nam to, o co walczone tak ciężko. Liderzy atakują mniejszości, podważają swobodę wypowiedzi i potępiają jedną religię na rzecz drugiej. Naruszają naszą prywatność, tłumią pokojowe protesty i rozpowszechniają fałszywe informacje. Wszystko to dzieje



się na naszych oczach. 30 lat po odzyskaniu wolności musimy ponownie stanąć w obronie demokracji. Walczmy o nią wspólnie. Warto zaangażować się w kampanię Keep Freedom Unlocked, która ma celu na edukację na temat wydarzeń mających miejsce w 1989 oraz promowanie obrony praw człowieka. Zostanie częścią kampanii jest banalnie proste. Wystarczy w mediach społecznościowych tj. Instagram czy Facebook opublikować swoje zdjęci z kluczem, dodając hashtag #KeepFreedomUnlocked. Oczywiście oprócz tego, każdego dnia warto stawać w obronie demokracji poprzez głosowanie, bronienie wolności innych osób lub wspieranie wolnej prasy. Nie możemy pozwolić na to, by historia zatoczyła krąg.

Aleksandra Lech

MADZIA W PODRÓŻY – JORDANIA

Jordania, a właściwie Królestwo Jordanii, jest to kraj leżący w bliskiej Azji. Graniczy z Izraelem, Syrią, Irakiem i Arabią Saudyjską. Państwo to, jak można zauważyć, znajduje się w niezbyt stabilnym politycznie i gospodarczo miejscu na Ziemi, jednak w porównaniu do sąsiadów Jordania jest względnie spokojna (wiadomo, różnie to bywa). Jest to ciekawa destynacja na podróż. Znajduje się stosunkowo blisko i jest dobrze skomunikowana z Europą (z Polski polecimy tam między innymi tanimi liniami lotniczymi Ryanair z lotniska w Modlinie) oraz oferuje wiele ciekawych zabytków i pięknej przyrody.



Stolicą Królestwa Jordanii jest Amman (po arabsku عمان). Jest to miasto często pomijane przez zwiedzających, jednak czy warto zrezygnować z jego odwiedzenia? Otóż moim zdaniem zdecydowanie nie. Stolica każdego kraju jest warta obejrzenia, chociażby dlatego, że to właśnie w niej znajdują się najważniejsze muzea i obiekty kulturalne w kraju. Nie inaczej jest z Ammanem. Znajduje się tutaj wiele pozostałości rzymskich czy bizantyjskich. To co w Ammanie zawdzięczamy Rzymianom to amfiteatr z II wieku, który mógł pomieścić aż 6 tysięcy osób, ruiny forum z 190 roku, które w czasach swojej świetności było centrum kulturalnym Ammanu oraz Świątynia Heraclesa, która powstała za czasów panowania Marka Aureliusza. W pobliżu amfiteatru znajduje się Muzeum Etnograficzne (jest to mój ulubiony typ muzeów) oraz Muzeum Tradycji Ludowej, a w okolicach Świątyni Heraclesa znajduje się najważniejszy tego typu obiekt w stolicy, czyli Muzeum Archeologiczne w którym znajdziemy nie tylko zabytki przywiezione z Petry czy Jerycha, ale także między innymi część zwojów z rękopisami z Qumran. W Ammanie znajdziemy także obiekty historyczne związane z kulturą arabską, a najważniejszym z nich są ruiny pałacu Umajjadów z VII/VIII wieku. Niestety pałac został zniszczony przez trzęsienie ziemi w VII wieku. Zachowały się jedynie ściany budynków, jednak jedna sala z kopułą została zrekonstruowana na potrzeby turystyki. Amman jest bardzo ciekawym miastem, lecz to, po co przyjeżdża się do Jordanii znajduje się najczęściej poza jego murami. W bliskiej odległości od stolicy znajduje się Góra Nebo, czyli góra uznana za miejsce śmierci Mojżesza. Przy dobrej pogodzie można stąd dostrzec mury Jerozolimy, która znajduje się na terenie Izraela. Będąc w tym miejscu warto także wstąpić do kościoła Św. Jerzego gdzie zachowała się mozaika Ziemi Świętej z VI wieku. Częstym kierunkiem przyjazdu turystów jest północ kraju. To tu Jordania łączy się z Morzem Martwym, czyli najbardziej słonym morzem świata. Jego zasolenie jest tak wysokie, że niemożliwym jest w nim utonąć. Akaba jest miastem w którym znajdują się resorty nadmorskie. Znajdują się tu zarówno hotele firm zagranicznych takich jak „Radisson” czy „Hilton” oraz hotele, których właścicielami są lokalni przedsiębiorcy. Zachęcam Was do korzystania z tej drugiej opcji, by wspierać gospodarkę kraju, do którego jedziemy. W okolicach Akaby znajduje się pustynia Wadi Rum, na której terenie znajdują się przepiękne formacje skalne z piaskowców i granitu. W tym miejscu zostały nakręcone sceny do takich filmów jak „Marsjanin” (tu Wadi Rum jest Marsem) czy „Łotr 1. Gwiezdne wojny – historie”. Warto w tych okolicznościach przyrody spędzić noc (wiele małych ośrodków przygotowanych do tego), gdyż w nocy mamy możliwość podziwiania rozgwieżdżonego nieba, którego nie zobaczymy w mieście. Na zachodzie kraju znajduje się miejsce z którego słynie Jordania – Petra. Jest to starożytne miasto wykłute w skale. Wybudowali je Nabatejczycy (jeden ze starożytnych ludów semickich), a później pełniło ono funkcje stolicy ich państwa. Rozkwit Petry przypada na III w. p. n. e. do I w. p. n. e., wtedy była ona centrum życia kulturalnego i towarzyskiego kraju. Położona jest ona w skalnej dolinie, do której prowadzi jedna

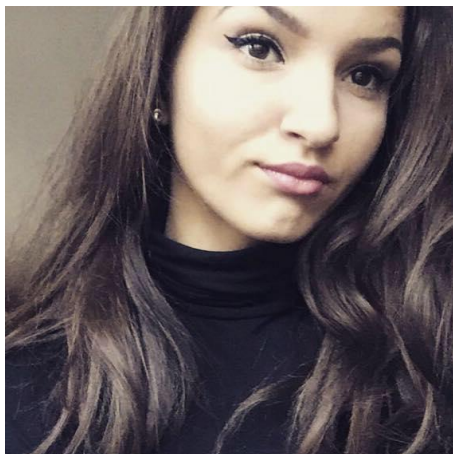
wąska droga wśród skał, czyli wąwóz As-Sik. Sceneria tego magicznego miasta została użyta między innymi w filmie „Indiana Jones i ostatnia krucjata”. Miejsce to pojawia się także w Piśmie Świętym pod nazwą „Sela”. W tym miejscu wiele lokalnych mieszkańców oferuje atrakcje w postaci przejażdżki na wielbłądach. Pamiętajcie jednak, że niestety często zwierzęta w takich miejscach są źle traktowane i nie warto wspierać przemysłu, w którym nasza krótka przyjemność odbywa się kosztem długotrwałego cierpienia zwierząt.



Jordania jest bardzo różnorodnym krajem, w którym każdy znajdzie coś dla siebie, zarówno ten co lubi plażować, jak i ten co kocha zwiedzać. Jest to państwo z bardzo ciekawą kulturą i przepyszna kuchnią. Mam nadzieję, że tym artykułem zachęciłam Was do odwiedzenia tego pięknego, bliskowschodniego państwa.

Madzia

MOJA PASJA – TANIEC



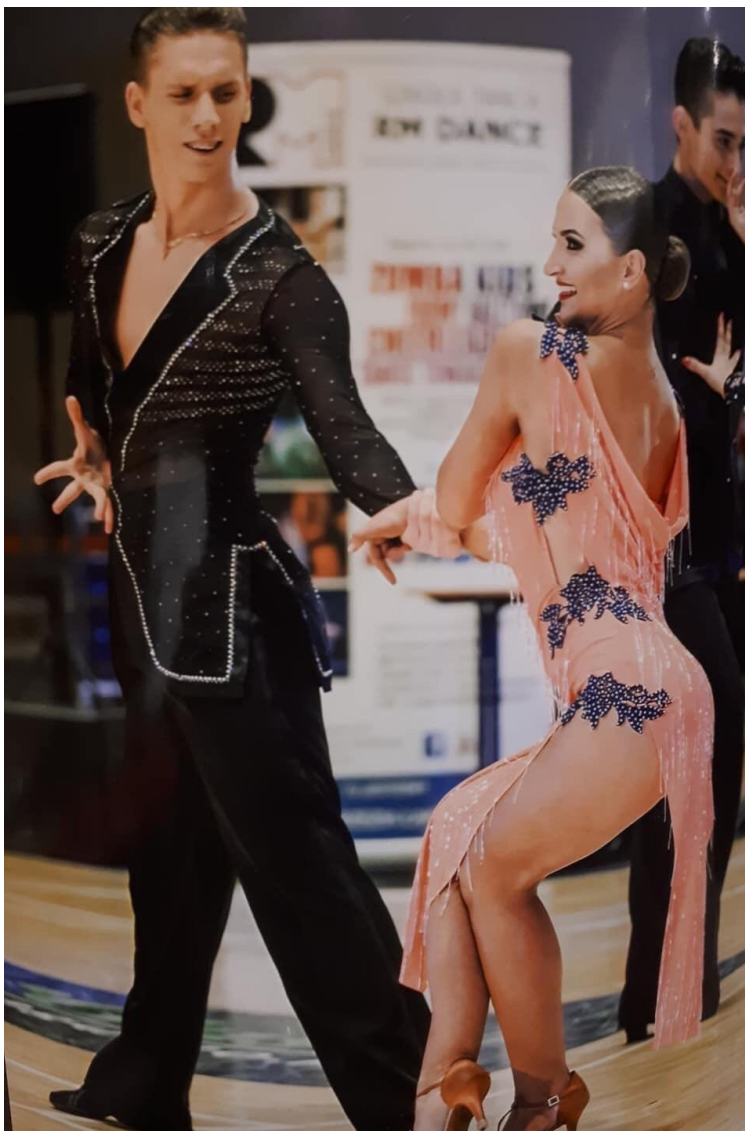
Zacznijmy może od objaśnienia, czym jest ten taniec. Jest to układ rytmicznych ruchów ciała, powstających spontanicznie pod wpływem bodźców emocjonalnych lub świadomie wyrażających pewne stany psychiczne skoordynowanych ze zrytmizowaną muzyką lub tylko elementem rytmicznym.

Jest wiele rodzajów tańca dzięki czemu każdy znajdzie coś dla siebie. Taniec to nie tylko trudny, bardzo wymagający sport, ale także rozrywka i dobra zabawa. Pomaga nam się

rozluźnić, uspokoić i umożliwi nam wyrzucenie z siebie wszystkich emocji, tych pozytywnych i tych negatywnych. Jednak w tym artykule skupimy się na tańcu jako sporcie. Poznać i zrozumieć tę dyscyplinę pomoże nam **Agnieszka Pańko**. Taniec to jej pasja, ale zanim się tak stało, były to niewinne wygłupy i zabawa, kiedy była małą dziewczynką.

Już od małego zaczynamy odkrywać siebie. Agnieszka zaczęła poważniejszą przygodę z tańcem już w wieku siedmiu lat. Co ciekawe, nie z własnych chęci, bo do tańca zmusiła ją mama. Jednak szybko stał się on jej pasją. Taniec towarzyski to ciągle wyrzeczenia, systematyczne uczęszczanie na treningi. Tak na prawdę wszystko ma znaczenie: to jak się odżywasz, ile śpisz, jak się czujesz itp. Osoby, które łączą dobry poziom nauki i tak wymagającą pasję, muszą być bardzo systematyczne, pracowite, dobrze zorganizowane i zdyscyplinowane. Nie jest to proste, a Agnieszka osiągnęła najwyższą klasę taneczną "s" w przeciągu tych 10 lat, w których trenowała.

Dla każdego sportowca duże znaczenie mają trenerzy. To od nich zależy w dużym stopniu nasz rozwój. Jednak w tańcu towarzyskim ogromne znaczenie ma jeszcze partner. Wybór partnera wcale nie jest łatwy zwłaszcza, że niewielu chłopców trenuje ten sport. Wiek nie odgrywa tak dużej roli, ale partner musi być wyższy od partnerki i być na takim samym poziomie tanecznym.



Tancerze często wyjeżdżają na liczne turnieje i pokazy. Jest to niestety dość uciążliwe i męczące. Nie ma jednak nic przyjemniejszego niż docenienie przez kogoś naszych umiejętności i zajmowanie wysokich miejsc na turniejach. Niestety, sędziowie nie zawsze są obiektywni, dlatego warto stawiać na własny rozwój, a nie zawsze na wyniki. Agnieszka swoją ciężką pracą wypracowała sobie wicemistrzostwo Polski w klasie "b" w standardzie.

Obecnie Agnieszka przerwała swoje treningi, aby skupić się na nauce. Mimo wszystko, sport i taniec nadal są obecne w jej życiu,

a Agnieszka planuje jeszcze wrócić do tańca na poważnie.

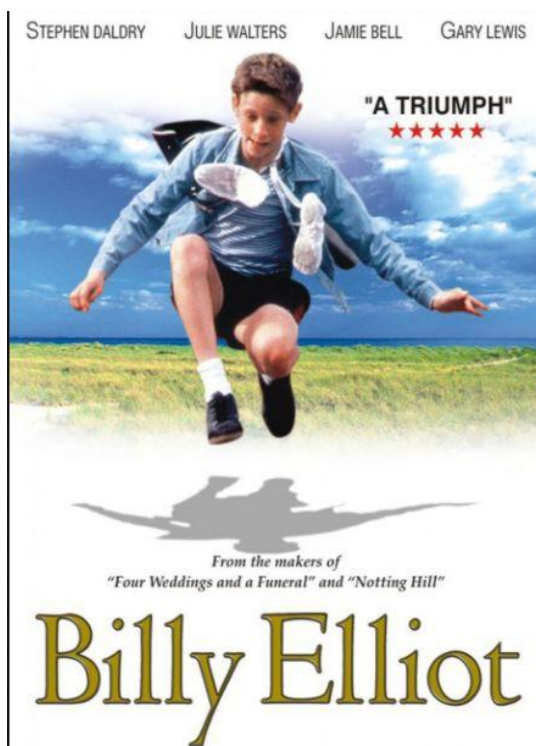
Reasumując, warto szukać siebie i swoich pasji. Jeśli nie spróbujemy, to nigdy się nie przekonamy, czy to nie jest akurat coś dla nas. Próbujmy nowych rzeczy i dążmy do upragnionych celów.

J.K.



WARTO OBEJRZEĆ

Madzia recenzuje – Klasyka Kina – Billy Elliot



W tym miesiącu nic z nowości kinowych nie było dla mnie na tyle interesujące, by dzielić się z Wami moimi opiniami na ten temat. Jednak, aby kącik filmowy znalazł się w listopadowym numerze dzisiaj zajmiemy się starszym filmem, który chciałabym Wam polecić.

„Billy Elliot” jest filmem z 2000 roku, produkcji brytyjsko-francuskiej. Opowiada on historię chłopca (tytułowego Billiego), który wychowuje się w rodzinie górniczej na brytyjskiej prowincji. Akcja osadzona jest

w latach 80 XX wieku, kiedy to rząd angielski zamykał kopalnie, a co za tym idzie, wiele ludzi zostawało bez pracy. Prowadziło to do strajków i zamieszek, co stanowi tło do całej historii. Pewnego dnia. przez zbieg okoliczności, Billy, zamiast na lekcje boksu, trafia na salę baletową (właściwie ciężko tu mówić o sali, gdyż jest to zwykła hala, w której odbywają się zajęcia dla młodych ludzi), gdzie odnajduje w sobie pasję i miłość do tańca. Jego trenerka zauważa w nim talent i zaczyna z nim pracować. Chłopiec pieniądze, które dostawał na lekcje boksu, wydaje na zajęcia taneczne. W tamtych czasach nie do pomyslenia było, żeby osoba płci męskiej uczęszczała na zajęcia takiego, damskiego sportu, jakim był balet. Billy dążąc do celu spotyka się z brakiem akceptacji rodziny i społeczeństwa. Jest to piękna i wzruszająca historia o spełnianiu marzeń oraz dążeniu do celu.

Film jest przede wszystkim bardzo dobrze napisany. Za scenariusz odpowiada Lee Hall. Przy okazji ciekawostka: ten sam człowiek napisał scenariusz do „Rocketmana”, gdzie jedną z ról drugoplanowych gra Jamie Bell, czyli ten sam aktor, który 19 lat temu wcielił się w Billiego Elliota. Lee Hall otrzymał nominacje do Nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej za najlepszy scenariusz (2001 rok). Gra młodego Jamiego Bell’a w tym dramacie jest fantastyczna. Wywodzi się on z rodziny ze świata baletu, on sam trenował go od 6 roku życia, co widać w scenach tanecznych/ruchowych. Młodego aktora, który angaż otrzymał jak miał zaledwie 12 lat docenili także krytycy filmowi i znawcy sztuk audiowizualnych. Otrzymał on nagrodę BAFTA (Brytyjska Akademia Filmowa) w kategorii najlepszy aktor oraz Nagrodę Młodych Artystów w tej samej kategorii. Dzieło jakim jest „Billy Elliot” w sumie otrzymało 49 nagród i 54 nominacje. Jednak najważniejszą z nich wszystkich jest nagroda BAFTA za najlepszy film dla Stephena Daldry, czyli reżysera. Sama postać Stephena dla fanów kina nie powinna być obca. Jest to twórca takich filmów jak „Godziny” (Za który Nicole Kidman otrzymała Oscara) czy „Lektor” (Nagroda Akademii, Złoty Glob i BAFTA dla Kate Winslet). Reżyser otrzymał nagrodę Emmy za serial „The Crown”, którego 3 sezon od paru dni jest dostępny na Netflix. Ja, jako fanka musicali, musiałam zwrócić uwagę na muzykę jaka występuje w tym filmie, gdyż moim zdaniem muzyka nie powinna być tylko tłem, jednak stanowić nieodłączną część filmu (wręcz być jednym z aktorów). W tym obrazie jak najbardziej wszystko co z nią związane się udało. Muzyka idealnie wpasowuje się w klimat strajków na ziemiach brytyjskich. W filmie usłyszymy takie zespoły jak: The



Clash czy T.Rex. Na koniec mam ciekawostkę dla fanów teatru. Reżyser po sukcesie filmu postanowił na jego podstawie stworzyć musical teatralny, który po raz pierwszy został wystawiony na deskach teatru w Newcastle w 2004 roku, a następnie w 2005 roku

z powodzeniem był grany w Londynie.

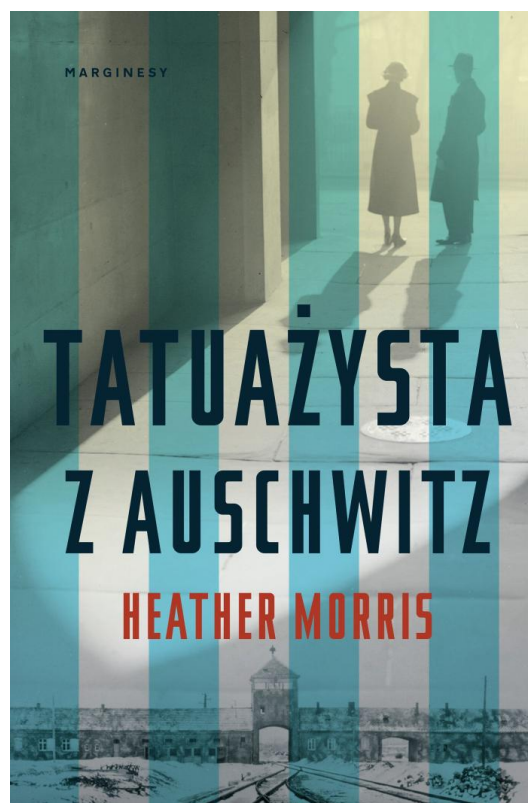
„Billy Elliot” jest jednym z moich ulubionych filmów. Uważam, że z jego obejrzenia będą czerpać zarówno wprawieni kinomani, jak i osoby lubiące czasem obejrzeć film, na którym się zarówno pośmieją, jak i będą mogli nad nim pomyśleć. Film ten skłania do refleksji, jednak jest to podane w bardzo przystępny dla widza sposób. Mam nadzieję, że zachęciłam Was do sięgnięcia po tę pozycję.

Magdalena Kimel

WARTO PRZECZYTAĆ



Nie jestem fanką historii ani książek historycznych, ale tę opowieść powinien przeczytać każdy. "Tatuażysta z Auschwitz" to niezwykle dokument historii Lalego Sokołowa, który przetrwał pobyt w obozie koncentracyjnym. Autor - Heather Morris spotkał pana Sokołowa w 2003 roku i dzięki nawiązującej się między nimi przyjaźni usłyszał historię pełną grozy a zarazem miłości. Tak właśnie powstała książka. Nazwa powieści nie jest oczywiście przypadkowa - Pan Lale był tatuażystą w Auschwitz - Birkenau. Pewnego dnia, w kolejce do naznaczenia nowych więźniów, stanęła Gita. Po tym przypadkowym spotkaniu narodziła się między nimi miłość, która pomogła im przetrwać w tym okrutnym miejscu. Książkę przeczytałam w dwa dni, dosłownie nie mogłam się oderwać. Przy jej czytaniu cały czas byłam w szoku, że można być tak potwornie okrutnym dla drugiego człowieka. A jednak mimo tych okropieństw, ludzie nie utracili człowieczeństwa i dalej odczuwali miłość. Ogromnie podziwiam ich wolę przetrwania i to, że starali się zachować namiastkę prawdziwego życia. Książka jest napisana łatwym językiem, ale z pewnością jej historia nie ma lekkiej i przyjemnej fabuły do wyluzowania się przed lekcją. Jednak każdego, nawet osobę, która nie lubi czytać, zainteresuje ta pełna wzruszeń opowieść. Nie bez powodu trafiła na pierwsze miejsce na liście bestsellerów.



Agata



KĄCIK KULINARNY

Jesień to sezon na polskie jabłka. Nie tylko z tego powodu dziś proponuję przepyszny jabłecznik.

Składniki:

Ciasto:

- 400 g mąki pszennej tortowej
- 200 g masła
- 4 żółtka
- 4-6 łyżek kwaśnej śmietany 12%
- 140 g cukru pudru

Warstwa owocowa:

- 100 g cukru
- 1 kg jabłek
- 4 białka jajek
- łyżka mąki ziemniaczanej
- łyżka cukru pudru

Sposób przygotowania

Mąkę przesiewamy przez sito do dużej miski. Masło kroimy w kostkę i dodajemy do mąki wraz z cukrem pudrem, żółtkami i śmietaną. Wszystkie składniki mieszamy, zagniatamy ciasto do momentu połączenia składników.

Na patelni rozgrzewamy cukier, gdy się skarmelizuje dodajemy pokrojone w ósemki jabłka. Podduszamy chwilę, aby karmel obkleił owoce.

Białka ubijamy na pianę, po czym dodajemy mąkę ziemniaczaną i cukier puder.

Odkładamy $\frac{1}{4}$ ciasta, resztą wykładamy tortownicę. Następnie nakładamy przygotowane jabłka, a na nich pianę. Na wierzch kruszymy odłożoną część ciasta.

Pieczemy 50 minut w temperaturze 180°C.

Po ostygnięciu deser jest gotowy, smacznego!



Julia Kula



MIGAWKOWO Z ŻYCIA SZKOŁY



